

Trudno więc na podstawie tego tekstu obronić argumentację, iż „Bóg” Jezus Chrystus, mógłby nie znać „Boga” Jahwe, zakładając że Ojciec i Syn, są odrębnymi bytami, a w słowach tych, jakoby Jego autorstwa, ujął bytowi Stwórcy Jahwe Jego „Osobowość” i „Bóstwo”, mówiąc jedynie o sobie, że On jest Bogiem, Bogiem Jahwe, który przepasa i powołuje do misji, rodzaj ludzki. Rodzi to w konsekwencji niebanalne pytania, np.: Skoro Jezus jest Bogiem Jahwe, do kogo woła na krzyżu? **Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? (Mk 15,34; Mt 27,46)** Skoro Jezus jest Bogiem Jahwe, to czy tylko zemdlął na krzyżu? **Czyż nie jesteś odwieczny, o Panie, Boże mój Świąty, który nie umierasz? (Hab 1:12)**

Jeśli jednak słowa te wypowiada Jahwe Bóg, w kontekście starotestamentowej Księgi Izajasza:

45¹ Tak mówi Pan, Bóg, o swoim pomazańcu, Cyrusie², którego ująłem za prawicę, aby były mu uległe stojące przed nim narody: złamię moc królów, otworzę przed nim bramy, tak że miasta nie będą zamknięte: ² „Ja będę siedl przed tobą, wyrównam góry, spiżowe bramy miast rozbiję, żelazne rygle połamię ³, a tobie dam skarby ukrywane w ciemnościach, otworzę przed tobą niedostępne dla oczu schowki, abys wiedział, że ja jestem Panem, Bogiem, który cię wzywa po imieniu, Bogiem Izraela. ⁴ Ze względu na Jakuba, mojego syna, ze względu na Izraela, mojego wybrańca, ja będę zwracał się do ciebie po imieniu, będę przyjmował cię gościnnie, chociaż ty mnie jeszcze nie poznałeś. ⁵ Ja bowiem jestem Panem, Bogiem. Oprócz mnie nie ma innego Boga, a ty mnie nie znasz. ⁶ Ale ci od wschodu słońca i ci od zachodu mają wiedzieć, że poza mną nie ma innego. Ja jestem Pa-

¹ Falszem nazwany jest tu idol kultowy.
² Tym mówiącym przytoczone dalej słowa i dającym gwarancje ich spełnienia jest Bóg.
³ W 538 r. przed Chr. Cyrus II Wielki wydał dekret zezwalający Izraelitom na powrót do swego kraju. Zachęcił ich do odbudowy miasta i świątyni, zwrócił zagrabiony ongiś przez Babilończyków sprzęt świątynny i wyznaczył pewne fundusze na zrealizowanie dzieła odbudowy i przywrócenia kultu jedyne Boga.
⁴ Normalnie Biblia odnosi słowo „pomazanie” do królów Izraela. Czymś wyjątkowym jest tutaj odniesienie go do władcy perskiego imperium. Bóg określa mu zadania, jakie ma spełnić.

to w kontekście hermeneutyki biblijnej (rozumowania uściślonej nauki, nie podlegającej zmianom, akcentowanej nieustannie w poszczególnych księgach ST i NT), Cyrus może być określony mianem „Pomazańca”, podobnie jak Dawid, czy Salomon:

² Ten psalm opiewa zaślubiny królewskie. Tym oblubieńcem jest prawdopodobnie król Salomon.

co z kolei sprowadza się do podtrzymania nauki, że Bóg jest jeden, i Jego Imię brzmi Jahwe. Potwierdza to również fakt, iż w cytowanym wcześniej Psalmie we fragmencie z Listu do Hebrajczyków, rozdział 1, wersety 8-9, słowa tam zawarte stanowią po raz kolejny cytowany hymn - **odśpiewanie uroczystych zaślubin królewskich, np. na Weselu Baranka, tym razem w kontekście Jezusa Chrystusa, wstępującego na Tron Boży, według porządku Melchizedeka i jego przodków w rodowodzie królów Izraela, podobnie, jak odbywało się to wcześniej w Izraelu. Psalm 45, wersety 7-8 nie będą śpiewane po raz pierwszy, zatem ich treść, nie może być zmienna, lecz taka sama.**

Wyrażają zatem bardziej naukę o kolejnych ogłoszonych Bogach: Dawidzie, i Salomonie, będącymi kolejnymi „Pomazanymi” Bogami (trzecim i czwartym) po Bogu Jahwe i Bogu Jezusie, którym śpiewano Psalm 45 przez wieki, czy też, co wydaje się bardziej zasadne i poprawne biblijnie, obwieszczają wypełnienie się ostatniego z proroctw nawiązujących do wydarzeń, przy powtórnym przyjściu Jezusa Zbawiciela, mającego zasiąść jak Jego poprzednicy, na Tronie odwiecznym? Jezus zaślubin królewskich i pomazania na ziemi nie miał. Psalmu 45 nikt Mu nie śpiewał. Winą skazującą na śmierć, na krzyżu, było: „Król Żydowski”, Psalm 45, otrzymał w pośmiertnej dedykacji.

Przeciwnicy nauki o Bóstwie Jezusa, w ujęciu egzegetycznym (krytycznego badania tekstu, zgodności m.in. gramatycznej z całokształtem wyrażanych myśli), będą także bronić zdania, iż rzeczownik grecki „ho Theos”, nie może przyjmować złej odmiany (jednej z dwóch), która nauczałaby wbrew słowom Boga Jahwe, o jeszcze jednym Bogu. Nawiasem mówiąc, jeśli nawet Jezus „miałby być” Bogiem, autor Listu do Hebrajczyków, rozdział 1, wersety 8-9, nie musi przecież akurat w tym miejscu tego zaakcentować.

W końcu zwroty zarówno „**namaścił Cię, O Boże, Bóg twój**” jak i „**namaścił cię Bóg, Bóg twój**” przyjmują dokładnie tą samą pisownię w tym miejscu, w dialekcie koine, i języku hebrajskim...